



000-316333-00-0

„Tak się miotalem po świecie.
Wszystko jest poezja jest tego
wstrząsającym dokumentem.
Wszystkie inne moje książki
także to samo. Może dlatego,
że jestem wygnaniec. Ni Francuz,
ni Polak, ni Meksykanin. Nie czułem ziemi
pod stopami, ziemi, jak to mówią, własnej,
rodzinnej, ojczystej [...]. Do osiedlenia się na
stałe umyśliłem Patagonię, potem Jukatan, daleko
od Polski i od Francji. Wreszcie upatrzyłem sobie Wisłę.
S jak Wisła. Gdzieś nad Wisłą jest moje miejsce. Dlaczego
nie W-wa właśnie? I już nie gnało mnie. Było mi dobrze.
Aż przyszło tamto”.



Drugi tom niepublikowanych
zapisków Edwarda Stachury,
obejmujący lata 1973–1979.